



**Instytut
Matki i Dziecka**

ZAKŁAD DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ
im. prof. Stefana Winnickiego

Institute of Mother and Child
L'Institut de la Mère et de l'Enfant

Warszawa, 26 kwietnia 2022

Ocena rozprawy doktorskiej

lek. Jacka Wakulińskiego

pt.

**„Ocena i porównanie wartości diagnostycznej badań tomografii komputerowej, rezonansu
magnetycznego oraz pozytronowej tomografii emisyjnej
u chorych na histiocytozę z komórek Langerhansa”**

Promotor: dr hab. med., prof. IGiChP Elżbieta Radzikowska

Histiocytoza z komórek Langerhansa (LCH) należy do chorób rzadkich, dotyczących głównie dzieci, a Instytut Matki i Dziecka, w którym pracuję, zajmuje się dziećmi z tą chorobą, stąd przedstawiona mi do recenzji praca doktorska lek. Jacka Wakulińskiego wpisuje się w nurt moich zainteresowań, ale co ważniejsze – i przede wszystkim – wpisuje się w bardzo istotną kwestię zaznajamiania specjalistów różnych dziedzin z chorobami rzadkimi, z którymi część z nich może nie zetknąć się przez całe swoje zawodowe życie. Dotyczy to również specjalistów radiologii i diagnostyki obrazowej, którzy powinni znać możliwości metod, którymi się posługują i w razie potrzeby służyć pomocą w ich wyborze kolegom-specjalistom innych dziedzin, a tych może być wiele ze względu na różne możliwe manifestacje kliniczne histiocytozy.

Zakład Diagnostyki Obrazowej
Kierownik Zakładu: Prof. dr hab. n. med. Monika Bekiesińska-Figatowska
tel. 22 32-77-156, 22 32-77-168, 22 32-77-198
zaklad.rtg@imid.med.pl



Instytut Matki i Dziecka

ZAKŁAD DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ im. prof. Stefana Winnickiego

Institute of Mother and Child
L'Institut de la Mère et de l'Enfant

Rozprawa liczy 122 strony i składa się z 10 rozdziałów, ma układ typowy dla prac doktorskich w formie monografii.

We „Wstępie” Autor obszernie, ale w sposób uporządkowany wprowadza czytelnika we wszelkie aspekty wiedzy o LCH, dochodząc do metod diagnostyki obrazowej, stosowanych w jej rozpoznawaniu. I tu nasuwa mi się pierwsza uwaga krytyczna, bowiem zaburzone są proporcje dysertacji: rozdział „Wstęp” liczy 39 stron, podczas gdy rozdział „Dyskusja” tylko 10. Jest to tym bardziej widoczne, że sam spis piśmiennictwa liczy 15 stron, jest więc półtora raza dłuższy niż dyskusja z tym piśmiennictwem. We „Wstępie” - w mojej ocenie - można było pominąć rysy historyczne dotyczące metod obrazowania i ich podstawy fizyczne. Wstęp jest w mojej opinii zbyt długi i kończy się bez nawiązania do dalszego ciągu pracy: po wymienieniu chorób, z którymi należy różnicować LCH, Doktorant przechodzi do sformułowania celu pracy, który jest tożsamy z tytułem rozprawy.

W kolejnym rozdziale Autor przedstawia materiał i metody rozprawy. Materiał stanowiło 32 pacjentów, w tym 19 kobiet i 13 mężczyzn, którzy spełnili wszystkie kryteria włączenia, tzn. u których potwierdzono histopatologicznie LCH, wykonano badania TK, MR i PET-TK, a odstęp czasowy pomiędzy porównywanymi badaniami nie przekroczył 2 miesięcy. Biorąc pod uwagę fakt, iż tematem dysertacji jest choroba rzadka, to ten materiał należy uznać za wystarczająco duży.

W rozdziale „Wyniki” lek. Jacek Wakuliński bardzo obszernie przedstawia zebrane dane oraz ich analizę statystyczną. Rozdział ten liczy 36 stron, co nie dziwi wobec tego, że Doktorant porównuje trzy metody diagnostyczne w odniesieniu do zmian w przebiegu LCH, a te mogą dotyczyć (niemal)



Instytut Matki i Dziecka

ZAKŁAD DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ im. prof. Stefana Winnickiego

Institute of Mother and Child
L'Institut de la Mère et de l'Enfant

wszystkich narządów i układów ciała człowieka. Doceniając trud włożony przez Autora w te analizy nie mogę oprzeć się wrażeniu, że można było ograniczyć ich liczbę, trudno bowiem sobie np. wyobrazić sytuację, w której jakaś metoda diagnostyczna mogłaby lepiej lub gorzej pokazywać zmiany u kobiet niż u mężczyzn czy odwrotnie. Również zmiany w przebiegu LCH w kościach twarzoczaszki Doktorant potraktował oddzielnie dla szczęki i żuchwy, zwiększając – moim zdaniem niepotrzebnie - liczbę analiz. Co nie zmienia faktu, że analiza statystyczna jest dokładna i staranna.

Stosownie do tego, co napisałam powyżej, rozdział „Dyskusja” jest nieproporcjonalnie krótki w zestawieniu z całością rozprawy i z pozostałymi rozdziałami, liczy bowiem jedynie 10 stron. Natomiast pokazuje dobrą znajomość literatury dotyczącej tematu.

Rozprawę kończą prawidłowo sformułowane wnioski, które odpowiadają założonemu celowi pracy. Z przeprowadzonych analiz wynika, że choć w powszechnym mniemaniu badanie PET-TK jest ogólnie rzecz biorąc wiodącą metodą całościowej oceny chorych na choroby proliferacyjne, to jednak badanie TK przewyższa jego wartość w ocenie zmian płucnych w przebiegu LCH, a badanie MR – w ocenie zmian w kręgosłupie i ośrodkowym układzie nerwowym. Daje to klinicystom określone wskazówki, według których należy postępować, zlecając badania obrazowe chorych na LCH i ma w związku z tym istotne znaczenie kliniczne.

Z obowiązku recenzenta muszę zwrócić uwagę na niedociągnięcia językowe, interpunkcyjne i formalne. Np. na str. 8-9 brakuje pozycji czwartej na liście 5 grup chorób, na str. 45 Autor wymienia chorobę Hallervordena-Spatza jako jednostkę do różnicowania z zajęciem OUN przez LCH - jej obowiązująca nazwa to deficyt kinazy pantotenianowej, bez wymieniania nazwisk niemieckich



Instytut Matki i Dziecka

ZAKŁAD DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ im. prof. Stefana Winnickiego

Institute of Mother and Child
L'Institut de la Mère et de l'Enfant

naukowców, uwikłanych w masowe mordowanie osób niepełnosprawnych i psychicznie chorych w nazistowskich Niemczech, w rozdziale „Wyniki” razi słowo „frekwencja”, używane w kontekście "frekwencja występowania zmian chorobowych", "frekwencja pacjentów ze zmianami w płucach" - zapewne od ang. *frequency* = częstość.

Przedstawione uwagi nie umniejszają merytorycznej wartości wykonanych przez Doktoranta badań i analiz, ani merytorycznej wartości samej rozprawy i dlatego, podsumowując swoje rozważania na jej temat stwierdzam, że spełnia ona warunki określone w art. 187 Ustawy z 20 lipca 2018 Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z późniejszymi zmianami (Dz. U. z 30 sierpnia 2018 poz. 1668) i przedstawiam Wysokiej Radzie Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc w Warszawie wniosek o dopuszczenie lek. Jacka Wakulińskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Monika Bekiesińska-Figatowska